

188

kipka „Zorylen” uścisła samych osłów i mułów, a ekipa „Zielonych” wyłaziła na oboje, walczyła z nimi i w końcu wyłaziła z nich. Właśnie o tym, że ekipy te były tak silne, że mogły wygrać z wielkimi obojami, pisze w „Ziarnie” Janusz Kłopotowski. Właśnie o tym, że ekipy te były tak silne, że mogły wygrać z wielkimi obojami, pisze w „Ziarnie” Janusz Kłopotowski.

SYLWETKI TEATRALNE



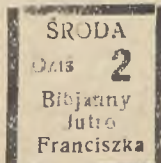
IRENA BRENOČY

Utalentowana artystka Teatrów Miejskich. Znała Wilno z szeregu świetnych kreacji. Wystąpiła po raz pierwszy na scenie teatralnej w znakomitej interpretacji Cecyli w „Pannie Mełtance”, na otwarcie biegnącego sezonu.

Na czwartkowej premierze w Lutni ukaże się w głównej roli — Julii w nowej sztuce K. Leczyckiego i J. Mackiewicza „Pan Poseł i Julia”.

KRONIKA

wileńska



W. s. g. 7 m. 22

Z. s. g. 2 m. 55

SPOSTRZĘŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U. S. B. W WILNIE

Z dnia 1 grudnia 1931 r.

Ciepłota średnia 776.
Temperatura średnia — 6.
Temperatura najwyższa — 6.
Temperatura najniższa — 9.
Opad w mm. 0,1.
Wiatr: południowy.
Tętno: wzrost.
Uwagi: śnieg.

ZALOBNA

— Ś. p. Aniela Szarynowna, urodzona w Krasławiu w roku 1852, zgasa w Wilnie dnia 30 listopada r. b. Ś. p. Szarynowna pochodziła z rodziny, która jest gałęzią Węgierskich Hrabów Zryni. Była ona córką Napoleona Szaryna, dziedzica Jundziłłowa i Karoliny z Hr. Broel-Platerów. Siostra Alfreda Szaryna, ożenionego z Ludwiką Szarynowną, która z jedną córką zginęła w Bolszewji, księżka Pawła Szaryna, Adeli z Szarynow Hr. Michałowej Broel-Platerowej i Marii Szarynowny — przeżyła całe swoje rodzeństwo. Za życia była świadkiem, jak topniały powoli rozległe dobra jej krewnych po mieczu i kądzieli. Opatrzona św. Sakramentami zgasa w niedostatku i osamotnieniu, ale z głęboką wiarą i ze świetlaną nadzieją, że po tamtej stronie rubieży odnajdzie tych co odeszli.

MIEJSKA

— Likwidacja pożyczki angielskiej. W tych dniach wyjeżdża ponownie do Londynu mec. Jundziłł w celu ostatecznego omówienia sprawy likwidacji pożyczki.

— Pożyczki Komitetu Rozbudowy. Magistrat uzyskał specjalne kredyty na cele pożyczkowe dla właścicieli domów poszkodowanych podczas powodzi.

— O park ludowy na Belmoncie. Komisja ogrodowa (miejaska) po zapoznaniu się z projektem urządzenia na Belmoncie parku ludowego, zasadniczo zaakceptowała go, pozostawiając magistratowi opracowanie ściślejszych planów i wyznaczenie potrzebnych na ten cel funduszy.

— Nasilenie tyfusu w mieście. Ostatnio zanotowano w mieście liczne wypadki zasilające na tyfus plamisty. Mimo natychmiastowych środków zaradczych tyfus w zastraszającym sposobie rozszerza się i grozi poważnie epidemją.

— Wzrost bardzo utrudniona, bowiem zaślubienia są notowane w różnych punktach miasta. Codziennie zapada na tyfus 2-3 osoby.

UNIWERSYTECKA

— Egzamin magisterski na Wydziale Humanistycznym USB. W terminie zimowym 1931-32 roku akademickiego odbywać się będą od 8 stycznia 1932 r. Do egzaminu zgłaszać się należy pisemnie w czasie od 10 do 15 grudnia 1931 r.

ZEBRANIA I ODCZYT

— Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. 29-te posiedzenie naukowe odbędzie się we środę dnia 2 grudnia 1931 roku o godz. 20 w sali własnej przy ulicy Zankowskiej nr. 24. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia; 2) demonstracja chorób i preparatów z kliniki chirurgicznej; 3) Dr C. Zaręba: źródła omylek rozpoznawczych przy zapaleniu wyrostka robaczkowego.

— Dzisiejsza Sroda Literacka będzie wieczorem autorskim Władzimiru Korsaka, który wkrótce obchodzi 25-lecie pracy pisarskiej. W pierwszej części wieczoru autor odczyta fragmenty z niedrukowanej jeszcze monografii swojej o puszcy Rudnickiej.

— Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. 29-te posiedzenie naukowe odbędzie się we środę dnia 2 grudnia 1931 roku o godz. 20 w sali własnej przy ulicy Zankowskiej nr. 24. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia; 2) demonstracja chorób i preparatów z kliniki chirurgicznej; 3) Dr C. Zaręba: źródła omylek rozpoznawczych przy zapaleniu wyrostka robaczkowego.

— Dzisiejsza Sroda Literacka będzie wieczorem autorskim Władzimiru Korsaka, który wkrótce obchodzi 25-lecie pracy pisarskiej. W pierwszej części wieczoru autor odczyta fragmenty z niedrukowanej jeszcze monografii swojej o puszcy Rudnickiej.

— Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. 29-te posiedzenie naukowe odbędzie się we środę dnia 2 grudnia 1931 roku o godz. 20 w sali własnej przy ulicy Zankowskiej nr. 24. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia; 2) demonstracja chorób i preparatów z kliniki chirurgicznej; 3) Dr C. Zaręba: źródła omylek rozpoznawczych przy zapaleniu wyrostka robaczkowego.

— Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. 29-te posiedzenie naukowe odbędzie się we środę dnia 2 grudnia 1931 roku o godz. 20 w sali własnej przy ulicy Zankowskiej nr. 24. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia; 2) demonstracja chorób i preparatów z kliniki chirurgicznej; 3) Dr C. Zaręba: źródła omylek rozpoznawczych przy zapaleniu wyrostka robaczkowego.

— Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. 29-te posiedzenie naukowe odbędzie się we środę dnia 2 grudnia 1931 roku o godz. 20 w sali własnej przy ulicy Zankowskiej nr. 24. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia; 2) demonstracja chorób i preparatów z kliniki chirurgicznej; 3) Dr C. Zaręba: źródła omylek rozpoznawczych przy zapaleniu wyrostka robaczkowego.

— Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. 29-te posiedzenie naukowe odbędzie się we środę dnia 2 grudnia 1931 roku o godz. 20 w sali własnej przy ulicy Zankowskiej nr. 24. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia; 2) demonstracja chorób i preparatów z kliniki chirurgicznej; 3) Dr C. Zaręba: źródła omylek rozpoznawczych przy zapaleniu wyrostka robaczkowego.

— Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. 29-te posiedzenie naukowe odbędzie się we środę dnia 2 grudnia 1931 roku o godz. 20 w sali własnej przy ulicy Zankowskiej nr. 24. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia; 2) demonstracja chorób i preparatów z kliniki chirurgicznej; 3) Dr C. Zaręba: źródła omylek rozpoznawczych przy zapaleniu wyrostka robaczkowego.

— Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. 29-te posiedzenie naukowe odbędzie się we środę dnia 2 grudnia 1931 roku o godz. 20 w sali własnej przy ulicy Zankowskiej nr. 24. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia; 2) demonstracja chorób i preparatów z kliniki chirurgicznej; 3) Dr C. Zaręba: źródła omylek rozpoznawczych przy zapaleniu wyrostka robaczkowego.

— Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. 29-te posiedzenie naukowe odbędzie się we środę dnia 2 grudnia 1931 roku o godz. 20 w sali własnej przy ulicy Zankowskiej nr. 24. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia; 2) demonstracja chorób i preparatów z kliniki chirurgicznej; 3) Dr C. Zaręba: źródła omylek rozpoznawczych przy zapaleniu wyrostka robaczkowego.

— Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. 29-te posiedzenie naukowe odbędzie się we środę dnia 2 grudnia 1931 roku o godz. 20 w sali własnej przy ulicy Zankowskiej nr. 24. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia; 2) demonstracja chorób i preparatów z kliniki chirurgicznej; 3) Dr C. Zaręba: źródła omylek rozpoznawczych przy zapaleniu wyrostka robaczkowego.

kiej, ilustrując odczyt przezroczkami. Następnie usłyszymy kilka nowel, osnutych na tematach myśliwskich i osobistych przeżyciach łowieckich pisarza. Początek o godz. 20 m. 30. Wstęp dla członków zwyczajnych i członków — sympatyków bezpłatny, dla wprawa dzonych gości — 1 zł.

ROŻNE

— Apel do dzieci. Najmilsze dzieci, teraz, gdy zbliżają się święta Bożego Narodzenia, a z nimi radość dla was gwiazdka, zaczynacie przeglądać i uprządkować swoje zabawki. Macie ich dużo, jedno więcej — drugie mniej, lecz pamiętajcie, że w Wilnie jest dużo dzieci tak biednych i chorych, które nikt nie ma zabawek nie mają, ale głodne kładą się spać.

Do was wszystkich zwracamy się z prośbą, abyście niepotrzebne zabawki i książki, które ofiarowali tym właśnie biednym dzieciom, w gwiazdkę. Ofiary składajcie bądź sami, bądź przez kogo ze starszych, do Poradni Wileńskiego Towarzystwa Przeciwdziałającego — Złotowskiego 1 — 16 do godz. 12-iej w południe codziennie oprócz świąt. Za każdą zabawkę składamy wam podziękowanie w imieniu setek najbardziej potrzebujących dzieci.

Koło Opieki nad Dzieckiem Gruźliczym

— Choinka dla działu ziemianinów. Z inicjatywy Zarządu Centralnego Zrzeszenia Młodzieży Rzemieślniczej w Wilnie, odbędzie się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego urządzenia choinki dla biednej działu ziemianinów. Do Komitetu postanowiono zaprosić szereg wybitnych osobistości ze sfery ziemianinów i społecznych, oraz celem ułatwienia działalności w Komitecie — zorganizowano sekcję: finansowo-gospodarczą, administracyjno-organizacyjną i dekoracyjno-artystyczną.

— Choinka pokład nadziei. Choinka urządzana zwyczajem tradycyjnym przez Z. M.R. dla najbardziej potrzebujących, której rodzice nie są w stanie utrzymać z braku środków materialnych — starsze społeczeństwo nie odmówi swej pomocy, lecz w miarę możliwości poprze materialnie i moralnie poczynając komitetu ZMR.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski w Lutni. Ostatnie przedstawienie „Pana Geldhaba”. Dziś, we środę, dnia 2 bm., o godzinie 8 w., ujrzymy po raz ostatni po cenach propagandowych świetną komedię Fredy „Pana Geldhaba” w reżyserji dyr. M. Szpakiewicza, w świetnym wykonaniu Marekcie, Bieleckiego, Loedla, Łubiańskiego, Wolek, oraz Zastrzeżńskiego. Publiczność oklaskuje żywo kulturalną reżyserję i wykonanie aktorskie, stojące na bardzo wysokim poziomie.

— Teatr Miejski na Pohulance. Ostatnie przedstawienie „Lalka”. Dziś, we środę, dnia 2 bm., o godzinie 8 w., „Lalka” Audrana. Jutro z powodu próby generalnej następną premierę Teatr nieczynny.

— Najbliższa premiera w Lutni. Jutro, we czwartek, dnia 3 bm., odbędzie się w Teatrze Lutnia premiera nowej, oryginalnej sztuki autora Słuby K. Leczyckiego i J. Mackiewicza, pt. „Pan poseł i Julia”. Zarów no trochę, oparta na oryginalnym motywie zemsty kobiety, jak i pierwszorzędna obsada sztuki z pp. Brenoczy, Marekcie, Łaszką, Cieciarką, Detkowskim, Głuskim, Wolek, Waleśkiewiczem, na czele, obudziła w naszym mieście zrozumiałe zainteresowanie. Reżyserja spoczywa w rękach dyr. Szpakiewicza.

— Najbliższa premiera na Pohulance. W najbliższy piątek, dnia 4 bm., ukaże się w Teatrze na Pohulance premiera gośnej sztuki J. Jędrzejowskiego „Teatr wiecznej wojny”, która niezawodnie stanie się sensacją dnia w Wilnie. Autor rozpatruje z właściwą sobie przenikliwością niepokojące zagadnienia klas, stwa i prawdy oraz ich wartości w życiu społecznym, jak też i prywatnym. Sztuka te wprowadza na scenę wileńską p. Stanisława Wysłocka, którą jednocześnie będziemy mogli podziwiać w jednej z głównych ról. W pozostałych wystąpią: Kamińska, Ładosiowa, Pawłowska, Szurawska, Stanisławska, Czaplinska, Bielecki, Budziński, Domański, Dobrowolski, Jaskiewicz, Skolimowski, Mleczko, Wyrkowski, Wyrkowski, Wyrkowski, i Zastrzeżński. Akcja tej niezwykle frapującej nowości toczy się w New Yorku. Za interesowanie sztuką dajcie.

— Rewia Warszawska w Lutni. Zizi Halama i Feliks Parnell w otoczeniu najlepszych sił warszawskich: pp. Tola Mankiewiczówny, prymadonny opery stołecznej, Adama Rapackiego, Józefa Winarskiego, Ka. zimierza Słupczyńskiego i innych ukażą się w dn. 4-go bm. w piątek, w Teatrze Lutnia. Program obfituje w najnowszą przebiegłość warszawską, których pozostawiamy gwarantowi narzeka wykonawców. Zizi Halama i Feliks Parnell to fenomenalna para nowoczesnych artystów-tancerzy, których wszechstronna inwencja budzi podziw i gorące uznanie publiczności polskiej i cudzoziemskiej. Artysty ci przed wyjazdem z kraju odwiedzili szereg najlenszych swoich kreacji, które pozostają na długo w pamięci publiczności. Ceny specjalne.

— Św. Mikołaj w Lutni. W związku z wzięciem Św. Mikołaja podczas przedstawienia „Konciska” w niedzielę, dnia 6 grudnia, o godzinie 12 w pol., w Teatrze Lutnia — Dyrekcja Teatrów Miejskich zawiadamia, że rodziców, którzy chcieliby w prezencie dla swoich dzieci otrzymać w tym dniu jakiś podarunek, mogą przynieść do kasy teatru, w której znajdują się listy do Św. Mikołaja, i jego święte. Radość naszych miłośników będzie zapewne tem większą, im zdłużenie pełniejsze.

— Koncert Witolda Jodko. — W sobotę, dnia 5 bm., w Małej Sali Miejskiej (Konska nr. 3) o godzinie 8.30 wiecz. odbędzie się koncert popołudniowy znanego solisty na cytrze Witolda Jodko, w którym weźmie udział.

— W dniu 30 listopada ze sklepu Gurwicz Mejsza (Zawalna 57) nieznanymi sprawcy po wybieciu szczyby w oknie wystawowym skradli 3 kg. czekolady wartości 35. Ustalono, że kradzieży tej dokonał Podolski Antoni (Ponarska 30) wraz z innym osobnikiem o nazwisku neustanowionym. Podolskiego zatrzymano.

— Nagły zgon. Rusakiewicz Andrzej, lat 45, z zawodu szewc (Chocimska 51) nagle zmarł. Przyczyną śmierci narażenie nie ustalono.

— Międzyrodowy w łam y wacz w potrzasku. — Wczoraj w nocy policja przeprowadziła na mieście obławę na mety społeczne, łustrując wszystkie znane sobie punkty i meliny złodziejskie. Podczas obławy zatrzymano pewnego osobnika, w którym następnie rozpoznano niebezpiecznego przestępcę kryminalnego, poszukiwanego przez policję niemiecką i rumuńską Szmila Szendowicza. Przybył on ostatnio z Galacu, chcąc rzekomo dostać się do Kowna.

— Uderzona przez samochód. Na ulicy Sapieżyńskiej auto wojskowe wskutek defektu kierownicy wpadło na chodnik, uderzając przechodzącą Zofję Limanowską (Kulwaryjska 37). Potracona doznała lekkich obrażeń.

— Pożar. We wsi Wiarogoszki, gm. krewskiej, spłonęły dwie stodoły ze zbiorami. Straty znaczne.

— Oszmiana. Bezimiennie: Na Dom Dzieciątka Jezus z l. 5. Na Złobek Im. Marii z l. 5. Na Komitet Chleb Dzieciom z l. 5.

— Strzały do narzeczonej. — We wsi Łapino, gm. porpiskiej, Aleksy Przygawko strzelił kilkakrotnie z karabinu do swej narzeczonej, Nadziei Zubowiczówny.

— Strzały jednak chybiły. Sprawcę aresztowano i zeznał on, że powodem usiłowania zabójstwa była zemsta za odrzucenie go.

— Ofiary. Bezimiennie: Na Dom Dzieciątka Jezus z l. 5. Na Złobek Im. Marii z l. 5. Na Komitet Chleb Dzieciom z l. 5.

— Ofiary. Bezimiennie: Na Dom Dzieciątka Jezus z l. 5. Na Złobek Im. Marii z l. 5. Na Komitet Chleb Dzieciom z l. 5.

— Ofiary. Bezimiennie: Na Dom Dzieciątka Jezus z l. 5. Na Złobek Im. Marii z l. 5. Na Komitet Chleb Dzieciom z l. 5.

z ORDÓW

Marja Mikulska

Opatrzona ŚŚ. Sakramentami zmarła 29 listopada r. b. w wieku 78 lat. Pochowana w grobach rodzinnych w maj. Stare Żyrowice pow. Słonimskiego. O czym zawiadamiają strakani

Córki, zięćciowie, wnuczki i wnukowie

z ORDÓW

Aniela Szarynowna

urodzona w Krasławiu r. 1852, zasnęła w Brgu w dniu 30 listopada 1931 r. w Wilnie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Kościele Księży Misjonarzy przy ul. Stobcz, 3-go grudnia o godz. 9 rano, poczem nastąpi p. grzeb na cmentarzu Rossa.

Konferencja z litwinami
W SPRAWIE WYMIANY ZBIEGÓW

WILNO. — W rejonie Olkienik nastąpiło onegdaj spotkanie przedstawicieli władz polskich i litewskich w celu omówienia sprawy wymiany dezerterów.

Mimo, że do konferencji dążyli Litwini, bowiem ostatnio zbiegło do Polski cały szereg funkcjonariuszów litewskiej służby granicznej, delegaci kościwscy postawili cały szereg niewykonalnych żądań.

Żądając mianowicie wydania osób zbiegłych z Litwy przed aresztowaniem za działalność polityczną, domagając się, że są zbiegowie uchylający się od służby wojskowej.

Gdy delegatowi zwrócono uwagę, że większość uciekinierów przekroczyła już dawno wiek poborowy, Litwini zastanawiając się brakiem ścisłych instrukcji, zerwali pertraktację.

Onegdaj udał się on do pobliskiego lasu po drzewo, gdzie niespodziewanie został napadnięty przez kilku uzbrojonych osobników. Mimo oporu Marciniuka uprowadzono na terytorium sowieckie.

WILNO. — Wczoraj nad powiatem wileńskim i dzielnice przeszła silna burza śnieżna, która szczególnie dała się we znaki w paśmie nadgranicznym.

Wichura zerwała kilka linii telefonicznych, w pobliżu Dohinowa uszkodziła budynki.

KOP. W czasie zamieci trzech strażników so-wieckich zbłądziło na nasz teren.

Zostaną oni wydani w ręce władz polskiej, po załatwieniu niezbędnych formalności.

WILNO. — Wczoraj nad powiatem wileńskim i dzielnice przeszła silna burza śnieżna, która szczególnie dała się we znaki w paśmie nadgranicznym.

Wichura zerwała kilka linii telefonicznych, w pobliżu Dohinowa uszkodziła budynki.

WILNO. — Wczoraj nad powiatem wileńskim i dzielnice przeszła silna burza śnieżna, która szczególnie dała się we znaki w paśmie nadgranicznym.

Wichura zerwała kilka linii telefonicznych, w pobliżu Dohinowa uszkodziła budynki.

WILNO. — Wczoraj nad powiatem wileńskim i dzielnice przeszła silna burza śnieżna, która szczególnie dała się we znaki w paśmie nadgranicznym.

Wichura zerwała kilka linii telefonicznych, w pobliżu Dohinowa uszkodziła budynki.

WILNO. — Wczoraj nad powiatem wileńskim i dzielnice przeszła silna burza śnieżna, która szczególnie dała się we znaki w paśmie nadgranicznym.

Wichura zerwała kilka linii telefonicznych, w pobliżu Dohinowa uszkodziła budynki.

WILNO. — Wczoraj nad powiatem wileńskim i dzielnice przeszła silna burza śnieżna, która szczególnie dała się we znaki w paśmie nadgranicznym.

Wichura zerwała kilka linii telefonicznych, w pobliżu Dohinowa uszkodziła budynki.

WILNO. — Wczoraj nad powiatem wileńskim i dzielnice przeszła silna burza śnieżna, która szczególnie dała się we znaki w paśmie nadgranicznym.

Wichura zerwała kilka linii telefonicznych, w pobliżu Dohinowa uszkodziła budynki.

WILNO. — Wczoraj nad powiatem wileńskim i dzielnice przeszła silna burza śnieżna, która szczególnie dała się we znaki w paśmie nadgranicznym.

Wichura zerwała kilka linii telefonicznych, w pobliżu Dohinowa uszkodziła budynki.

WILNO. — Wczoraj nad powiatem wileńskim i dzielnice przeszła silna burza śnieżna, która szczególnie dała się we znaki w paśmie nadgranicznym.

Zjazd samorządowy

W dniach 26 i 27 listopada r. b., pod przewodnictwem wojewody i przy udziale członków Samorządu Wydziału Wojewódzkiego, oraz naczelników wszystkich Wydziałów Województwa, odbyła się konferencja przewodniczących wydziałów powiatowych z terenu województwa wileńskiego, poświęcona omówieniu zasad, jakimi kierować się należy przy układaniu przyszłych budżetów samorządu wileńskiego, miejskiego i powiatowego.

Wygłoszone zostały przez p.p. naczelników referaty, nad którymi, szczególnie nad b. do brze opracowanym referatem naczelnika Wydziału Samorządowego p. Rakowskiego, rozwinęła się obszerna i rzeczowa dyskusja.

Analizowano ciężki stan gospodarczy województwa i omawiano drogi, które kroczą należy, by najniższym nakładem środków materialnych, wyniszczonej przez kryzys obywateli osiągnąć najlepsze rezultaty i nie zmarnować owoców dziesięcioletniej wysiłków samorządu, wspomaganego wybitnie przez Państwo. Na zakończenie dyskusji p. wojewoda, który kilkakrotnie zabierał głos w toczącej się dyskusji, sprowadził uwagę, że winny być przestrzegane, do następujących ogólnych zasad:

1) do wszelkich zamierzeń gospodarczych podchodzić nader ostrożnie, powstrzymując się od nowych inwestycji, licząc raczej na przerwanie;

2) bazować budżet na wpływach bieżących, uwzględniając zadanie odtępiowania należności zaległych;

3) stosować szeroko pomowność szarwarowa i jej naturalnej postaci i w ten sposób wypełniać luki w budżecie, spowodowane brakiem wpływów gotówkowych;

4) preliminarze budżetowe na przyszły 1932 — 33 okres gospodarczy układać pod hasłem jaknajwiększego ich urealnienia;

5) poczynić wysiłki w kierunku jaknajwydatniejszego zmniejszenia nieprodukcyjnych wydatków na administrację ogólną i sprowadzenia do niezbędnego minimum wydatków rzeczowych;

6) we wszystkich działach i agendach gospodarki samorządowej, kierować się zasadą oszczędzania i osiągania największych możliwych rezultatów najmniejszym wysiłkiem;

7) zastanowić się nad opracowaniem planu zespolonej poszczególnych zakładów komunalnych, by w ten sposób zagwarantować ich prowadzenie przy najmniejszych nakładach środków pieniężnych;

8) poddać rewizji stosowane dotychczas zasady eksploatacji obiektów i przedsiębiorstw komunalnych w kierunku usprawnienia ich funkcjonowania i zwiększenia efektów gospodarczych.

Zajęto lando, zaprzężone dla dekoracji prócz kucy w białe kozy i pełne wytwornego towarzystwa w strojach z czasów królowej Wiktorji. Kadet, przebrany za strójną elegantkę londyńską z końca XIX wieku, uroczystości wreczył zwycięskiej ekipie wspaniałych rozmiarów puchar... z blachy cynkowej.

Nie na tem koniec... Ot oza chwilę rozlegają się głębokie tony trąbek myśliwskich i na zielone boisko wypada chmara dojeżdżaczy, przybranych w czerwone fraki. Okrażają boisko i ruszają galopem za jeleniem. „Jeleń” — zrzęczy kasztan, z przymocowanymi na łbie pięknymi rogami, które niewądniczo sprawiają mu niepo kłopotu, bo potrzasa nimi niecierpliwie.

„Jeleń” rwie szalonym galopem, kłuczając i zmieniając kierunek, dopóki ktoś remus z czerwonych jeźdźców nie u-da się złapać go za rozłożyste rogi.

Polowanie kończy uroczyste „Hallali” trąbek myśliwskich.

Teraz ma nastąpić „clou” całej uroczystości — właściwy chrzest „stad” — poprzedzony tradycyjnym przemówieniem „Pere Systeme”.

Godność „Ojca Systemu” nie jest ani obieralna, ani wyznaczalna. Nabywa się ją automatycznie, dzięki wynikowi egzaminów wstępnych do Szkoły. Prymus nie może o niej marzyć,

przeciwnie — tradycja wymaga, aby został nim kadet, który wszedł do Szkoły z ostatnią lokatą. (Nie przeszkadza to, że w momencie uroczystości przy końcu roku szkolnego, może on już być w gronie elity naukowej swej klasy).

Najpierw więc przemarszerowuje we wzorowym porządku „stad”, czyli młodszy rocznik w pełnej gali, z czerwonymi epoletami i w czapkach z charakterystycznymi czerwono-białymi pióropusznami i udaje się na miejsce, gdzie w pokorze oczekiwać będzie chrztu. Po drodze mijają grupę starszego rocznika, który w codziennych mundurach stoi niesfornej bandą, robiąc umyślnie głośno uwagi na temat rzekomo dziadówkiego wyglądu swych młodszych kolegów. Używają sobie, co się zmieści, ostatni to bowiem dzień, gdy mogą jeszcze nowicjuszom dawać „szkołę”.

„Ojciec Systemu” starszego rocznika, ucharakteryzowany na Napoleona I-go wjeżdża konno w otoczeniu swity marszałków i ma napuszczoną przemowę do „stadu”, w której obraża ich mizerny i dotychczasowy stan i wychwala czekający ich za chwilę zaszczyt. Poczem wzywa „Ojca Systemu” młodszy rocznik i podczas gdy „stad” słucha na kolanach, upoważnia go do przyjęcia nazwy promo-

Likwidacja sądów
grodzkich

NA PROWINCJI

Władze sądowe, kierując się względami oszczędnościowymi, noszą się z zamiarem likwidacji niektórych sądów grodzkich na prowincji, położonych bliżej Wilna i miast powiatowych.

Na pierwszym miejscu znajduje się Sąd Grodzki w Jaszunach, następnie w Landwarowie i td.

Sprawa ta jest żywo kontentowana zarówno przez ludność miejscową, oraz urzędy zainteresowane: urzędy gminne, leśne, starostwa, komendy policyjne, izby adwokackie i td.

„Fachowcy” twierdzą, że sądy te często łroć nie stoją na wysokości zadania.

Nie należy do fachowców sądowych, lecz w myśl zasady — non doctna, sed vita discit — wyrazić chęć swój i całej reszcy ludności pogląd.

Ludności tutejszej dzieje się w porównaniu z ludnością innych dzielnic krzywdą. Ludność np. Małopolski i Poznańskiego ma prawie na miejscu szkołę i kościół, gminę i posterunek, pocztę i telegraf, kolej i td., na łomiat u nas — pozał się Boże! — Całe dziesiątki kilometrów dzieli ludność od podobnych instytucji.

A jak się która z nich pojawi to się ją zaraz dla tych czy innych względów likwiduje. Często, jak widać — dzieje się to na skutek pewnej grupy osób, mających na te sprawy duże wpływy, nie bacząc na interes ogólny. Nie mówię tu oczywiście o sądach, gdyż mam na myśli instytucje inne, — co nie należy do dzisiejszego tematu.

Sprawy likwidacji sądów na guchej prowincji — jako bardzo ważnej — należy do brze i wszechstronnie rozważyć.

Podwyższenie komornego, czy coś w tym rodzaju (to to właśnie rozchodzi się po do bno w Jaszunach) nie może być powodem do likwidacji sądu.

J. Hopko.

PARNIKI DO KARTOFLI

udoskonalonego systemu, bardzo oszczędne i praktyczne w użyciu, tudzież gniotowniki, płuczki i sortowniki do kartofli poleca

Zygmunt Nagrodzki

Wilno, ul. Zawalna 11-a.

Dogodne warunki kupna.

Żądajcie prospektów.

